

Dzielny ołowiany żołnierz

Irena Santor

Był żołnierz ołowiany
Najdzielniejszy zuch w kompanii
We dnie walczył chwał zażarcie
Nocą w zamku stał na warcie

Pod księżycem w pustej sali
Baletniczka wirowała
Papierowej Tancereczce
Dał żołnierz swoje serce

Żołnierz, o, żołnierz
Niemają w życiu przeżył
Nasz ołowiany chwyt
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Widziałem
Był w jego oczach strach"

Żołnierz, o, żołnierz
Niemają w życiu przeżył
To każde dziecko wie
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Słyszałem
By żołnierz skarżył się"

Wkrótce "losem" zwany chochlik
W świat żołnierza rzucił z okna
Z pyszna miał się zuch lub z gorsza
Lecz powrócił w brzuchu dorsza

Zatańczyła Tancereczka -
Wrócił żołnierz - pan jej serca
Myśli o niej, ona - o nim
Pobrać się - to dobry pomysł

Żołnierz, o, żołnierz
Niemają w życiu przeżył
Nasz ołowiany chwyt
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Widziałem
Był w jego oczach strach"

Żołnierz, o, żołnierz
Niemają w życiu przeżył
To każde dziecko wie
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Słyszałem
By żołnierz skarżył się"

Nagle wiatr przez szybę wleciał
Tancereczkę zwał do pieca
Żołnierz za nią w ogień skoczył
I zginęli ludziom z oczu

W popielniku pozostała
Garść cekinów poczerniała
I metalu mała łezka
Wielkie serce pełne męstwa

Żołnierz, o, żołnierz
Niemal w życiu przeżył
Nasz ołowiany chwyt
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Widziałem
Był w jego oczach strach"

Żołnierz, o, żołnierz
Niemal w życiu przeżył
To każde dziecko wie
Lecz nikt na świecie całym
Nie może rzec: "Słyszałem
By żołnierz skarżył się"